GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 10.

We Srzodę Dnia 1. Lutego 1797.

PATENT.

My Franciszek Wtóry, z Bożey Łaski obrany Cesarz Rzymski, po wszystkie czasy Pomnożyciel Rzeszy, Król Niemiecki, Węgierski, Czeski, Gallicyi i Lodomeryi &c. Arcy-Xiąże Austryi, Xiąże Burgundyi i Lotharingii, Wielki Xiążę Toskański &c. &c.

Wcelu ustanowienia poczty w Gallicyi zachodniey na tym samym stopniu, do którego, w innych naszych dziedzicznych Państwach, doprowadzona iest; końcem oraz uczynienia różney folgi, poddanym naszym Gallicyi zachodniey względnie do ustaw dawnieyszych: raczyliśmy nayłaskawiey postanowić, iż.

I. Względem pewney i prędkiey expedycyi korrespondencyi listownych, tudzież sztaffet.

II. Względem nieodwłocznego i należytego usłużenia podróżnych w daniu tymże potrzebnych koni pocztowych.

III. Względem potrzebnego porządku, który jeneralnie na wszystkich pocztamtach wprowadzony bydź ma, zacząwszy od daty publikacyi ninieyszego Patentu, następuiące prawidła powszechnie zachowane i iak nayściśley wykonane bydź powinne.

I. Względem pewney i prędkiey expedycyi korrespondencyiney.

§. 1.

Ponieważ, bywsze Polskie portorium czyli opłata od listow iuż iest zniesiona, a na mieysce tey, opłata podług tu pod lit. A. przyłączoney taryffy, która się we wszystkich naszych innych Prowincyach praktykuie teraz, wprowadzoną iest, zostawać zatym przy takowey opłacie tak dlugo ma, dopoki naywyższa służba nasza, nieuzna potrzeby, uczynienia w tey mierze iakowey odmiany po wszystkich naszych dziedzicznych kraiach.

§. 2.

Powinna bydź iak naywiększa zachowana rzetelność przy odważaniu czyli taxowaniu listow; officyalista, ktoryby się ważył, według swoiey woli listy ważyć lub taxować, albotеż większą opłatę, iak się od właściwego ciężaru listow należy, żądać, za doniesieniem, wdziesięcioro tyle ukaranym, ile takowa opłata czyli portorium wyniosło.

§. 3.

List pod opłatę listową należący, chcieć frankować to iest bezpłatnie na pocztę oddawać i portorium przy odbieraniu listu z poczty podwovnie przekazywać zakazuie się. Obowiązkiem każdego oddaiącego list na poczte, iest, aby zapłacił poiedyncze portorium. Pozwala się iednak powszechnie, listy w kraiach naszych dziedzicznych zostaiące, frankować to iest portorium dubeltowo zapłacić oddaiąc list na pocztę, chcąc aby odbieraiący list z poczty, wolny był od zapłaty listowey.

§. 4.

Od listu poiedynczego zagranicę się odsyłaiącego, można poiedyncze portorium, osmiu tylko kraycarow opłacić do granicy; takowy zaś list, nie może bydź frankowany aż na mieysce swego przeznaczenia.

§. 5.

Jeśli, dla pewności większey, podoba ~~się~~ komu, list iaki rekomendować, to iest aby takowy list, z nazwiskiem oddaiącego i odbieraiącego tudzież mievsce dokąd ow list adresowany iest, w protokuł zapisany był w takowym razie zapłaci prócz portorium zwyczaynego, 6. Kraycarow od rekommendacyi i 3 kraycary od rewersu; odbieraiąc podobny list poczty, zaś się nie płaci tylko zwyczayne portorium i 2 kraycary od wpisania takowego listu. Listy rekomendowane powinne bydź za rewersem na pocztę oddane i rewers dla pewności na pocztamcie zostać, aby, gdy podobne listy sądownie położone będą, ieśli tego potrzeba wymagać będzie, okazane bydź mogło, w którym dniu posmo takowe urzędowne, właścicielowi oddane było, rewers zaś na takowy listy pocztamtowi, który ów list expedyował, na powrot odesłany bydź mogł.

§. 6.

Magistraty mieyskie i sądy mieyscowe wolne są od portorium czyli opłaty listowey w kryminalnych i politycznych interessach. Wkłada się iednak obowiązek na nich, aby na każdym urzędownym pakiecie, zaraz wedle adressu następuiące wypisane były słowa: w Kryminalnym lub w Policyinym interessie, franco porto: ponieważ we wszystkich innych prawnych i mieyskich interessach portorium opłacone bydź musi.

§. 7.

Listy do urzędów, mieysc lub osob wolnych od opłaty listowey, nie iest nikt obowiązany frankować. Pocztmayster którvby się ważył, dubeltowe portorium od kogo żądać, powinien bydź w dziesięcioro tyle ile owa opłata listowa wyniosła, ukaranym, a podług okoliczności nawet ze służby oddalonym.

§. 8.

Aby zaś listy przez pocztę nadeszłe, tym pewniey tam oddane były, gdzie należą, niema żaden Pocztamt takiego listu przyiąć, na którymby mieysce w którym list na pocztę oddany był, nazwisko osoby do którey addressowany, na koniec mieysce i prowincya do którey ten list należy lub ponayblizsza poczta z ktòrey na właściwe mieysce odesłany bydź powinien, bądź Niemieckiemi, bądź łacińskiemi literami, niebyły wyraźnie wypisane.

§. 9.

Ponieważ bardzo wiele natym zależy, tak przy expedycyi urzędownych korrespondencyi iako i prywatnych listow, aby takowe listy na mieysce przeznaczone niezawodnie odsyłane były i tamże oddawane; rozkazuie się niniesżym iak naymocniey, tak Poczmaystrom iako i wszystkim officyalistom pocztowym, aby obowiązkom z urzędu swego, z naywiększą pilnoscią, zupełnie zadosyć czynili i one dopełnili. Albo-

wiem, gdyby się niedbalstwo w pełnieniu służby, lub nieregularność expedycyi, okazały będą i że służby oddaleni i w miarę okoliczności, podług wszelkiey, surowości ukarani.

§. 10.

Aby expedycyą konney poczty nie uciążać, pozwala się listy i pakiety od puł łota do piaciu funtow tylko ważące, przyimować; każdy zatym Pocztmayster przysposobić się ma w szalki i wagę pięcio funtową Wiedeńską i na odważanie listow iak nayściśleysze, ostrą baczność mieć. (*Dalszy ciąg w następuiącym Nrze:*)

Z Londynu d. 10. Stycznia.

P. Pitt donosząc na wniosek P. White bread w niższey izbie iż traktat z Hessen-Darmstadt będzie wnet izbie podany, mowił przeszło 3 godziny za koniecznością prowadzenia daley woyny, i opowiedział całą historyą zerwanych negocyacyy pokoiu.

"Niechay będą iak chcą podzielone zdania, rzekł P. Pitt, względem woyny, czuiemy iednak razem z Królem Jmć żal, że się tak prędko ukończyła negocyacya, która miała ze cel przywrocenie pokoiu. Angielski gabinet niczego więcey niepragnął iakżeby niebył więcey przymuszony do prowadzenia daley woyny, którą dla obrony naszego własnego bezpieczeństwa i spokoyności całey Europy, podług zawartych traktatow z naszemi alliantami musieliśmy rozpocząć. Pomimo tylu iednak przszkod używał wszystkich sposobow do przywrocenia pokoiu, na warunkach, pod któremi iedynie mogłby bydź zawartym; i chociaż zerwanie ostatniey negocyacyi napełnia mnie smutkiem, cała Europa iednak musi się o naszey rzetelności przekonać, iż nie przebyte trudności samemu tylko nieprzyiacielowi przypisać potrzeba. Skutki muszą bydź z tego takie, iż Anglia więcey się połączy, a Francya tym bardziey się rozdwoi.

Teraz wypada wielkie pytanie, nie tak o istocie proponowanych od Angli warunkow pokoiu, które i tak w teraźnieyszym położeniu Europy trudno było początkowo uczynić, ale o postępku dyrektoryatu Francuzkiego, który dopiero co przyiął zasady do pośrzednictwa, znowu ich odrzucił, dumnie żądał ultimatum, a potym odesłał naszego ministra z Paryża, i myż iako mężowie, Anglicy i patryoci, mamy takową zniewagę nieść? Dwa głowne punkta potrzeba tu roztrząsnąć: naypierwey iak uczynione kroki Króla Jmć do pokoiu uważać? i potym iakie parlament śrzodki do obrony swoich praw i niepodległości przedsięwziąść musi? (Tu następuią opowiedzenia negocyacyi P. Wickham w Bazylei; Cessarza przy otwarciu kampanii który był rowno iak z Anglią odrzucony; pośrzednictwo Duńskiego posła w Paryżu dla otrzymania paszportu dla Angielskiego posła; wysłanie do Kale opatrzonego w tym celu paszportami okrętu: nakoniec negocyacye i los lorda Malmesbury w Paryżu.) Były mowi P. Pitt pewne podstawy do otwarcia negocyacyi potrzebne, pewne zasady, na których się poiedyńcze artykuły wspierały, a szczególniey w takowych zawikłaniach, gdzie mało dla nas samych, a tyle dla naszych alliantow i całey Europy mieliśmy do żądania, zwłaszcza od nieprzyiaciela, który tyle wydarł i prawo ludow zgwałcił. Nasze propozycye były nieinteressowne, słuszne i sprawiedliwe. Cessarz wiele utracił, ale

)2(

na to mieysce my wiele zyskali, cośmy iako ofiarę i rownowagę do wymiany proponowali. Korzyści, które nam nasza broń i handel zyskały, niemożemy tak slepo puszczać zwłaszcza gdy porownamy upadaiący skarb Francuzki, z kwitnącym stanem naszego kraiu. Podług własnego wyznania Francuzow, niemaią iuż czym swoich własnych armiy, kredytorów i publicznych officyalistow opłacać, i nie są w stanie tylko mord gdzie przyydą organizować. Przed takowem kraiem niemożna się sromotnie upokarzać, i my niemożemy tego rzeczyposplitey Francuzkiey przyznać, czegośmy Francuzkiey monarchii wśrzod iey zwycięztw zaprzeczyli. Mamyż to ustąpić, co nam niegdyś, ani bogactwa, ani gwałt niepotrafiły wydrzyć? Wszak nieżądamy tego słownie, aby Niderlandy nazad Cesarzowi były oddane, tylko żeby nie były w ręku Francuzow. I kiedy proponuiemy oddać Martynikę, Tabago, i S. Dominika, aby ważne dla naszego handlu Niderlandy Cesarzowi zapewnić, niedaliżeśmy naywiększego dowodu sprawiedliwego żądania? Gdy to nieprzyiaciel odrzuca, daie mieysce do powątpiwania bardziey o iego rozumie, iak o dobrey chęci. Co się tyczy Hiszpańskiey części S. Dominika, odstąpioney bez naszego zezwolenia, iestże ona w ich posiadłości? Nie; bo iak się domyślam, nie maią tam ieszcze, ani na cal ziemi. Należysz im ona podług iakiegokolwiek prawa? Nie; bo ci, ktorzy im iey ustąpili niemieli do tego podług traktatu Utrechtskiego, ktory świeżo w roku 1783 został przez Francyą potwierdzony, żadnego prawa.

Hollandyą musieliśmy iako nieprzyiaciela uważać; gdybyśmy mogli iey wolność i niepodległość okupić, możebyśmy powrocili wszystkie zdobyte na niey kraie; ale poki będzie prowincyą Francyi, poty tego nieuczyniemy i niemożemy, bo cobyśmy Hollandyi odstąpili, byłoby podarunkiem dla Francyi. — Ztym wszystkim zerwana spieszno negocyacya pokoiu, może nazad bydź odnowiona, ieżeli nieprzyiaciel zimnieyszą krwią zacznie rzeczy brać. Negocyacya iak się spodziewam nie upadła zupełnie; ale potrzeba bydź ostrożnemi, nieoznaczać zawczasu publicznie w parlamencie warunkow negocyacyi, ponieważ mogą nastąpić inne odmiany, ktore wcale innych warunkow będą wymagały. Ale iaki to postępek nieprzyiaciela? Niezadeklarowawszy się z swey strony, rozkazał Angielskiemu pełnomocnikowi, dla tego że niemogł i niechciał podać ultimatum swego dworu, z Paryża wyiechać. Możnasz się było spodziewać, iż rząd będzie tak w sposobie obchodzenia się niewiadomem i w podobnych przypadkach niezachowa nawet przyzwoitości? Ultimatam musiałoby tak bydź sporządzone, żeby przyięcie zyskało, a to w teraźnieyszych okolicznościach nie było podobne. I zgadzasz się to z przyzwoitością Europeyską i powszechną polityką, aby ministrowi Krolewskiemu kazać w 48 godzin porzucić Paryż? Jakże! to Anglia tak daleko iest iuż poniżona, iż tak nieznośna dumę ma ścierpieć! Jakież nieuczciwe obeyście się? (Tu powstał głos ze wszystkich stron, przestań, przestań!) Znaydziesz się choć ieden człowiek w walecznym i niepodległym narodzie, ktoryby się udważył bronić takiey niewiadomości i tyranii? Lecz może powiedzą: " Wszak można ieszcze kuryerow do Paryża wysyłać. „ Podług piękne-

go nowego systematu, przyszliśmy iuż do tego, iż pełnomocny minister zastąpi mieysce kuryera, a kuryer mieysce ministra i iego obowiązki na siebie przeymie. Nieiestże to wzgardę do wzgardy przydawać? I na iakichże zasadach mamy tym sposobem z niemi negocyować? Nieprędzey zapewne, aż ustawy nowey ich konstytucyi, ktore zdobyte kraie do rzeczypospolitey przyłączaią uznamy. Taka pretensya iest dawno od publicystow zbita i wyśmiana, ktorzy lepiey o rzeczach sądzą iak P. Delacroix), i zadecydowali, iż podobne pretensye będą źrzodłem wieczney niezgody i woyny. Belgium należy do Francuzow, bo ią zdobyli; Tabago należy do nich i iest zawsze częścią iedney i nierozdzielney rzeczypospolitey chociaż my im ią odebrali. Irlandya będzie także do nich należeć, ieżeli im się zapodoba i szczęśliwie posłuży wylądowanie, zadeklarować ten kray iako do Francyi należący. Pod tym nazwiskiem mogą na reszcie miasta London i Wesminster sobie przywłaszczyć. Przebiegłem owe ogromne dzieło konstytucyą Francuzką, i znayduię między innem w 332 artykule ten straszny wyraz: "Że sekretne artykuły, będą mogły bydź wykonane, chociaż ratyfikacyi niepodpadaią." Przez to, ma wykonawczy rząd taką władzę, iakiey żadna monarchia dotąd nieposiadała i całe teraźnieysze prawo polityczne, iest przez to zniszczone. Ten nowy, taiemny i niesprawiedliwy (wyraz tamuie wszelkie negocyacye; bo potrzeba wprzod zgadnąć taiemne artykuły, ktore się naszego interessu dotyczą; trudności pomnażaią się w dziesięcioro i my się w połoźeniu pewnych wieszczkow znayduiemy,) ktorzy nietylko maią swoie sny wykładać, ale nadto zgadywać ieszcze co się drugim śniło. — Któż może zgadnąć iakie są taiemne artykuły z Hollandyą i ieżeli nawet za część S. Dominika nieobiecano Hiszpanom naszego Gibraltaru i Jamayki? Jestże przysięga świętsza przed Niebem iak dotrzymanie wiary i traktatow innym mocarstwom? Niezostaie nam więc nic więcey doczynienia, iak w naywiększym upokorzeniu oczekiwać wyroku, iak wiele mamy straeić, iak wiele hańby i niesprawidliwości w warunkach pokoiu ponieść. Spodziewam się iż żaden z członkow parlamentu, nie iest w stanie na takową podległość zezwolić, a ieżeliby się znalazł, to ufam iż żaden z poddanych Królewskich niezechciałby się podiąć kuryerstwa do przewiezienia ich."

P. Fox odpowiedział na to między innym: Gdy ministrowie tysiączne nieszczęścia od Alexandra wielkiego, aż do naszych czasow przez swóy upor na cały świat ściągnęli, rozumie iż niema sposobu zaradzenia złemu, iak że nieprzyiaciel musi swoie zdanie odmienić, ponieważ on sam powinien swoie błędy uznać, albo zupełnie z rządu ustąpić, który tak nie zręcznie prowadzi. "Dla czegoż nieprzyiaciel tak się w swych żadaniach wyniosłem stał? Dla tego iż ma dobrą sprawę i szczęście woienne ią poparło. Lepiey iest ustąpić mu teraz dobrowolnie tego, co wczasie na nas wymusi; bo gdy tak daley poydzie, dozna Anglia nie tylko smutnego doświadczenia w przeciwnościach woiennych, zato iż woynę rozpoczęła, ale nadto stanie ieszcze nad brzegiem przepaści. Całą woynę sprzymierzeńcow, można za wielki błąd poczytać, który się i ministra uchwycił. Anglia, która podług wyrazu ministra, doszła do naywyższego

stopnia szczęśliwości, wpada powoli w przepaść bankructwa. Anglia traci z swemi alliantami miasto po mieście, prowincyą po prowincyi, a zniszczona i słaba Francya wszystko zyskuie. Przed tym pozwolano sobie przeciw Francyi samych obelżywych wyrazow; gdyśmy teraz do grzecznieyszego sposobu przyśli, szukania pokoiu, czegoż ztąd można było oczekiwać, iak że to nieprzyiaciel wezmie za dzieło konieczności, i tym wyżey nastroi swoie pretensye? Coż pomogło że lord Malmesbury gadał w pełnym uszanowania tonie, kiedy sobie dawnieyszą mowę lorda Grenville przeciwko Chauvelin i lorda Auckland w Hollandyi przypomniano, który z delikwentami z nieuczciwemi ludzmi i kroloboycami niechciał nic doczynienia mieć, a teraz byśmy zniemi ochoczo chcieli negocyować? Lepiey że teraz porzuciemy sami to iabłko niezgody, Niderlandy, iak że za 12 miesięcy przymuszeni będziemy. W teraźnieyszym systemacie poki lud nieodzyska swych praw przeciw ministrom i koronie, niemożna się pokoiu spodziewać; teraźnieysi ministrowie muszą bydź oddaleni i poty Krolowi niepotrzeba uchwalać pomocy do pierania woyny, poki ministrowie niezostaną oddaleni. Lud musi iść za swoią skłonnością, i swego dobra dla iedney osoby, która tylko na to godzi, aby się na swoim urzędzie utrzymała, niepoświęcać.„ Zamiast adresu lorda Grenville pozwalaiącego Królowi pomoc na popieranie woyny, proponował P. Fox następuiący.

Wierni Króla Jmć niższey izby, dowiedzieli się znaywiększem żalem, iż ostatnie negocyacye między pełnomocnikiem Króla Jmć i Francyą nieszczęściem zerwane zostały, i z spobu iak były zaczęte i prowadzone, niemogą inaczey wnosić, iak że ministrowie w przedsięwzięciu powrocenia temu kraiowi dobroci pokoiu, niebyli szczeremi. Gdy widoki spokoyności ludu, z iedney strony przez pretensye ministrow, zakładaiąc głowny warunek, aby Austryackie Niderlandy nazad były oddane, z drugiey strony upor rządu Francuzkiego i krotkie pożegnanie, ktore dał Kroła Jmć pełnomocnikowi, nadal zostały odłożone; muszą się ztym wierni niższey izby na ministrow uskarżyć, iż ministrowie niechcieli w ten czas negocyować kiedy ieszcze Niderlandy nie były za należące do Francyi uważane; także iż pod ow czas kiedy Hollandya była od napadu uwolniona, Niderlandy nazad zdobyte, niekorzystali z tak pomyślney okoliczności, gdzieby byli mogli korzystne warunki proponować, ale owszem każdą myśl do tego dążącą, pod wyniosłem pozorem, iż Francya nie iest w takim położeniu aby można znią w przyiacielskie traktaty wchodzić, odrzucali. Jest tedy ich wolą zastanowić się nad przyczynami nieszczęścia woyny, ktore przez upor prowadzenia iey na ten kray ściągniono, i Krolowi Jmć takich rad udzielić chcą, iakich okoliczności i położenie rzeczy wymaga.„ -

P. Dundas zadziwił się nad takowym adresem. Nigdy, rzekł, oppozycya za naszych przodkow, niezapomniała się tak daleko, żeby za nieprzyiacielem mowiła. To tylko szkoda, iż ieżeli ocalenie Anglii na zmianie ministrow zależy, iż lud nieobierze zapewne P. Foxa ministrem.— Adres ten został 212 głosow przeciw 37 odrzucony i adres P. Grenville przyięty.

Z Włoch d. 4. Stycznia.

Bywszy wice król Korsykański P. Elliot, przybył do Rzymu i miał u Papieża audyencyą. --- W Medyolanie o mało że nieprzyszło do rozruchu. Francuzki kommendant kazał woyskom pod bronią stanąć i naysurowsze rozkazy wydał, przez co spokoyność ieszcze została utrzymaną. Medyolan płaci co miesiąc 1 mill. liw. Francyi, a kupcy w głownym mieście Medyolanie, muszą w 4 miesiącach Francyi 1 mill. 660,000 liw. pożyczyć. --- W Livornie miał podług niektórych Włoskich gazet, Duński poseł oświadczyć, iż po wyyściu zawieszenia broni d. 8 t. m. znowu się nieprzyiacielsk e kroki z baszą Trypolitańskim rozpoczna. — W Wenecyi obawiaią się, aby iak Laguna zamarznie Francuzi samey Wenecy nieoddali wizyty.

Od Granic Włoskich d. 5. Stycznia.

Nakoniec odebraliśmy autentyczną wiadomość, o zgubionym od nieiakiego czasu Francuzkim jenerale Clarke. Gdy ten negocyator przez Turyn przeieżdzał, mowił z otwartością o swoich zleceniach do Wiednia, i zapewniał iż po warunkach, które on iest mocen uczynić, iego negocyacya w krotce się ukończy. Spiesząc się do Medyolanu, gdzie miał zastać żądane dla siebie z Wiednia poszporta; ale niezastał ich i nadaremnie na nie czekał. Ministerium Wiedeńskie niechce mu takowych wydać; ale od administracyi w Niderlandach od Józefa II. zapomniany jenerał Belgioioso, który w swoich dobrach żył, pokazał się niespodzianie w Medyolanie dla wysłuchania propozycyy jenerała Clarke Podług innych wiadomości, miał swoie oświadczynie w Wicenca uczynić.

W Rzymie ieszcze się zawsze do woyny gotuią, i gdyby podług myśli pewney partyi szło, na którey czele są kardynałowie Maury i Borgia, iuż by były nieprzyiacielskie kroki rozpoczęte. Pierwszy pracuie nad wielkim manifestem dla zrobienia krucyaty przeciwko Francuzom, i zadeklarowania woyny przeciwko nim, za woynę powszechną całego katolictwa.

Z Kolonii d, 13. Stycznia.

Jenerał Moreau spodziewany w Koblentz, gdzie ma przedsięwziąść śrzodki dla rozciągnienia linii kwatery zimowey, i ułożenia zaraz działań przyszłey kampanii. Garnizon tuteyszego miasta został zmieniony; woyska, które tu stały do obozu pod Metz poszły. Wiadomo teraz iż woyska, które pod Metz zgromadzaią, są do Włoch przeznaczone. Wybieraią w armii Sambry i Mozy officyerow z potrzebnemi talentami i męztwem tak do Włoskiey armii iako i do drugiey wyprawy morskiey, którą w Brest gotuią pod jenerałem Hedouville.

Z Bazylei d. 6. Stycznia.

Zdaie się iż Szwecya ma znowu myśl zbliżenia się do rządu Francuzkiego; P. Stael bywszy ambaſsador tego dworu przy rządzie Francuzkim, który się tu od nieiakiego czasu znayduie, co dzień się z P. Barthelemy widuie, i mowią iż w krotce powroci w charakterze iak dawniey do Paryża.

Z Frankfurtu d. 14. Stycznia.

Niemieckie miasto Ellingen, zostało d. 6. t. m. od 800 Pruſsakow osadzone. Przy wniściu każdy żołnierz był 60 ładunkami opatrzony; zatareſsowane bramy zostały na grozbę iż do miasta zaczną strzelać od

mieszkańcow odwalone. Nowi poddani w tamteyszych okolicach, sprzeciwiali się zwyczayney w Pruskich państwach konskrypcyi.

Z Konstantynopola d. 10. grudnia.

Roboty w tuteyszym arsenale nieidą już od nieiakiego czasu z tak wielkim pośpiechem iak dawniey, od czasu iak Moskale pobili Persow niesłychać tu więcey o uzbroianiu. Porta nierozumiała żeby moskwa tak wielką siłę nad Kaspiskie morze wysłała, i aby woyna z Persyą, tak przeciwny zwrot wzięła. Wszystkie woienne wiadomości, ktore z Tureckich prowincyy odbieramy, rozciągaią się tylko do zbroynych buntownikow, ktorzy ieszcze w okolicach Adryanopolu rozmayte gwałty wydziwiaią, i te zapewne nieustaną, poki baszowie nie będą ukarani, ktorzy tych rozboynikow wspieraią.

Na początku tego miesiąca pokazała się Rossyyska fregata na wniściu do czarnego morza, i wicher wpędził ią około Tureckiey twierdzy tak szypko do kanału, iż iey kommendant naymnieyszego oporu uczynić niemogł i stanęła na przeciwko Buiekdere na kotwicy. Jak tylko się kapitan basza o tym dowiedział wydał zaraz rozkaz, złożenia pomienionego kommendanta i żalił się u tuteyszego Rossyyskiego posła, iż Rossyyski woienny okręt poważył się pomimo wszystkich traktatow do kanału wniść; ale gdy się przypadek wyiaśnił iakim się to sposobem stało, odwołał kapitan basza skassowanie kommendanta, i na prozbę Rossyyskiego posła dodano w spomnioney fregacie wszystkiego, co tylko do zreparowania potrzeba było, aby mogła do Krimu nazad powrocić.

Posłowie, ktorych Porta od 2 lat do Wiednia i Berlina przeznaczyła, ieszcze się to znayduią, co dowodzi iż względem tych poselstw ieszcze wszystkich trudności nieuprzątniono. Do Paryża przeznaczony poseł ma w krotce tam odiechać. Dwoch znacznych Francuzkich officyerow, oddalono z Tureckiey służby.

Z Włoch d. 6. Stycznia.

Hiszpański poseł Azzara niepowroci już zapewne do Rzymu nazad, bo tam wszystkie swoie rzeczy kazał poprzedać. Krol Neapolitański posłał Francuzkiemu ministrowi zagranicznych związkow Delacroix piękny porcelanowy serwis w podarunku. Sama Krolowa Neapolitańska posłała jenerałowi Buonaparte swoy portret brylantami osadzony, w wartości 10,000 czerw: złotych.

Dnia 2 miał Francuzki jenerał Clarke w Wicenca z Austryackim iednym officyerem rozmowę; po zakończoney rozmowie obydwa ztamtąd wyiechali. Od tego momentu postrzegamy znowu wielkie poruszenie w armii Francuzkiey, ktorey forpoczty pod Montebello postąpiły. Na Po i Mincio sprowadzaią Francuzi wiele armatnych barkow na niższe iezioro pod Mantuę. — Rozruchy w Carsofagni zaczynaią coraz bardziey się powiększać; mieszkańcy przenieśli się z gor w rowniny i wezwali przez odezwy mieszkańcow Modeny, aby się z niemi przeciw Cyspadyńskiey rzeczypospolitey i Francuzom łączyli. — W Bononii oznaymił senat z rozkazu jenerała Buonaparte, że każdego zakonu nie zostanie się tylko po iednym klasztorze, reszta będzie zupełnie zniesiona.

DODATEK

DO Nru. 10.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 1. LUTEGO 1797.

Z Paryża d. 10. *Stycznia.*

Nakoniec odebraliśmy wiadomości o o naszey Brestskiey flocie; ale niestety nie są pomyślne. Ta flotta iak teraz wiemy, była do wylądowania do Irlandyi przeznaczona; ale wiatr niepogoda i inne okoliczności niesprzyiały temu przedsięwzięciu. Jedna część tey flotty powrociła iuż nazad do Brest. W piątek w wieczor przybył tu z tamtąd adiutant od jenerała Gruchy do dyrektoryatu. Dyrektoryat nieoznaymił ieszcze nic urzędownie. Ustne uwiadomienia tego adiutanta i prywatne z tamtąd doniesienia, ktore tu w publikum biegaią, mowią co następuie:

"Kiedy ta flotta z Brest wyszła, była na 3 dywizye podzielona; ledwie co na pełne morze wyszły, iuż ci zostały od siebie odłączone. Od tego momentu niesłyszano nic o fregacie fraternité, na ktorey jenerał Hoche i admirał Morard de Galles się znaydowali; ta fregatta była na to przeznaczona, aby znaki dawała. Trzy te dywizye przyszły iednak chociaż w wielkiey od siebie odległości za pomyślnym wiatrem pod brzegi Irlandzkie; ale gdy się do nich do wylądowania zbliżały, odmienił się nagle wiatr i powstał wielki szturm. Obydwie dywizye, ktore kontra admirałowie Richery i Nielly kommenderowali, zostały przymuszone poyść nazad na wysokie morze; odłączona od nich dywizya kontra admirała Bouvet, ktora przednią straż składała, potrafiła tylko sama do zachodnich brzegow Irlandyi dopłynąć i w przylądku Bantry kotwice zarzuciła. Ta dywizya składała się z 5 do 6 liniowych okrętow, kilku fregat, 2 korwet &c., ktore 4 do 5000 woyska i kilka armat miały. Jenerał Grouchy (brat wdowy Condorcet a szwagier reprezentanta Doulcet, kommenderował lądowem woyskiem i chciał wylądować. Nad brzegiem stała wielka kupa zbroynych ludzi: podług iednych wiado-

mości wzywali Francuzow przez radosne wykrzyki do wylądowania i wysłali na przeciw nich szalupy aby im naylepsze mieysce do wylądowania pokazały; drodzy mowią iż to była zasadzka. Kontra admirał Bouvet niemaiąc płaskich statkow do wylądowania, i niewiedząc co ci ludzie na brzegu myślą, czy sprzyiaią Francuzom lub nie, niechcąc woiennych okrętow na rozbicie się wystawiać, ponieważ nie był pewny bycia wspartem od drugich dywizyy; nakoniec przywodził iż niema rozkazu do wylądowania sam bez drugich dywizyy i długo się przeciwił proponowanemu od jenerała Grouchy wylądowaniu. Ten nalegał iednak bardzo, i obowiązał się całą odpowiedzialność na siebie przyiąć. Zrobiono wreście woienną radę, i gdy się nakoniec na wylądowanie ugodzono, powstał straszny wicher i całą tę dywizyą na morze odpędził i fregattę, ktora iuż pod brzegiem na kotwicy stała oderwał. Kontra admirał Bouvet niewiedząc co się z drugiemi dwiema dywizyami stało, i obawiaiąc się, aby nie był od większey nieprzyiacielskiey siły napadniony, wydał swoim okrętom rozkaz, powrocenia nazad do Brest, gdzie d. 3 nienapodkawszy nigdzie nieprzyiaciela, stanęły.,,

Dyrektoryat wydał rozkaz zaaresztowania kontra admirała Bouvet.

Tuteysze oppozycyyne pisma, krytykuią bardzo przedsięwzięcie tey wyprawy. Dawny minister marynarki Fleurieu, mowią, wystawił niebezpieczeństwo takowey wyprawy zwłaszcza w teraźnieyszey porze roku, a nawet wice admirał Villaret-Joyeuse, przeciwił się temu z 12 naystarszemi officyerami. Gdyby minister marynarki Truguet, dodaią, nie był się przez połamanie iego powozu w podroży swey do Brest spoźnił, byłaby zapewne ta wyprawa do lepszey pory roku odłożona; ale ta flotta była iuż odpłynęła nim on do Brest przybył. Jenerał adiutant Ericux i wiele innych młodych officyerow, nalegali szczegulniey o tę wyprawę &c.

Inne pisma przywodzą, iż ta wyprawa do Irlandyi, byłaby szczęśliwie uskutecznioną została, gdyby na nieszczęście niebyła żywiołow przeciw sobie miała. Przeszło 14 dni bawiła nasza flotta na Irlandzkich wodach, a niewidziała, co iest niedouwierzenia żadnego nieprzyiaciela, i byłaby pewnie, niemaiąc ani iednego Angielskiego okrętu na przeszkodzie, wylądowała gdyby tą razą burze nie były uratowały Irlandyi.

Gdy nasza flotta, iak daleko dotąd wiadomości zachodzą żadney Angielskiey flotty na Irlandzkich wodach nie zastała, a nawet i dywizya kontra admirała Bouvet, przybyła nazad do Brest nienapadłszy nigdzie na nieprzyiacielski okręt. Pokazuie się mowią tuteysze pisma, iż Anglicy mniey są w tey woynie ostrożnemi w osadzeniu morskich stacyy, iak w poprzedzaiących woynach, lub że teraz iest więcey sposobow do oszukania ich baczności, iak oni dotąd rozumieli.

W Brest uzbraiaią resztę okrętow, i niektorzy utrzymuią iż przybyła tam na powrot dywizya, wnet na morze znowu poydzie dla złączenia się z będącą ieszcze na morzu flottą; inni wątpią żeby to tak prędko nastąpiło — Wczorayszy Redaktor, oznaymuie: " Utrzymywano iż traktat pokoiu z Neapolem nie iest tylko warunkowo zawarty, i że dla taiemnych artykułow, ieżeli z Papieżem przyydzie do woy-

ny, niebędzie miał mieysca. Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, iż takowe utrzymywania, sa bez gruntu; że ów traktat nie iest w żaden sposob warunkowo zawarty i że przez żaden taiemny artykuł woyna z dworem Rzymskim nieiest zabroniona. „

Krola Szwedzkiego minister P. König stanał tu d. 5.

W nocy na czwartek stały moyska w gotowości. Banda furyakow, przyszło do Halle i chcieli rybaczki i tamteyszych mieszkańcow nakłonić, aby z niemi poszli na dyrektoryat uderzyć; ale nikt niechciał się z niemi łączyć. — W dzień trzech Króli obawiano się tu rozruchu; patrole zostały powiększone i warta dyrektoryatu podwoiona. Rozdano żołnierzom patrole i około pałacu Luxemberg, postawiono wiele woyska; ale wszystko zostało spokoynie. Nieprzyiaciele rządu zapowiadaią iednak, iż następuiące elekcye do ciała prawodawczego nieobeydą się bez zamieszek.

Angielska fregatta le Hazard o 32 armatach rozbiła się pod naszemi brzegami przy Pont Urvel; 180 ludzi wyratowano z niey.

Dwa ostatnie sekretne wydziały rady 500 miały takowe przedmioty za cel: Dyrektoryat zawiesił być przedaż w okregu pałacu Luxemburg stoiącego klasztoru kartuzow, ponieważ go chce iako wielkiego placu do powiększenia i ozdoby ogrodu Luxemburg użyć. Chcący go kupić, udał się do ciała prawodawczego; to zadecydowało, iż wydane względem przedaży dobr narodowych ustawy, niemoga iść wstecz, więc tym samem rezolucya dyrektoryatu kassuie się. Dyrektoryat udał się względem tey ostatniey rezolucyi do obydwoch rąd. Obydwie strony w radzie 500 oświadczyły się przeciwko dyrektoryatowi, a naywięcey Pastoret przeciw niemu mówił. Zwrocił uwagę izby na wielką władzę dyrektoryatu, rady ambitny iego postępek, podług Pastoreta, może bydź dla wolności niebezpiecznym. " Gdy dyrektoryat utrzymuie, mowi, że iego rezolucye od żadney władzy niemogą bydź kassowane, ani zawieszone, widzę w tym systemacie organizacyą wykonawczego despotysmu. „ Wyznaczona na to kommissya, ma Pastoreta zdania roztrząsnąć i użyć.

Z Paryża d. 11. Stycznia.

List z Brest d. 4. Stycznia.

Zaraz na drugi dzień po wyyściu ztąd flotty, została fregatta Fraternité, na ktorey się oprocz jenerała Hoche, i admirała Morard de Galles i obywatel Bruix dyrektor wylądowniczego proiektu, z wielu innemi sztabsofficyerami znaydował, z liniowym okrętem od reszty okrętow oddzielona, i odtąd niemamy o obydwoch żadney wiadomości. Dnia 20 grudnia, przybyło z 44 żaglow, z ktorych się flotta składa 36 do przylądku Bantry w południowey Irlandyi; stały tam 6 dni czekaiąc na fregattę na ktorey się jenerał Hoche znaydował. Dnia 26 grudnia, wypędził wiatr kilkanaście okrętow, niedostatek porządku i instrukcyi &c. to wszystko nakłoniło ich do powrotu do Brest nazad. — Wiele okrętow potraciło swoie kotwice i liny, niektore są bardzo uszkodzone. Pluto i Scewola naywięcey ucierpiały i na nieszczęście niewyrownaią w liczbie tym, z ktoremi Bouvet wczoray powrocił. — W tym momencie pokazuie się 17 okrętow. „

Dzisieyszy wieczorny dziennik mowi: "Dziennik Paryzki czyni teraz smutne przepowiedzenia. Ponura spokoyności zdaie się bydź poprzednikiem niespodziewanego zdarzenia. Minister policyyny udał się z depeszami do dyrektoryatu; Carnot został do rady wezwany. Zapowiedziano przybycie nowych woysk do Paryża. Zapewnianią iż w Belgii wielkie rozruchy panuią. Jakobini, iak słychać nabieraią nowych sił, i obawiaią się aby publiczna spokoyność niebyła naruszona."

Wyznaczona kommissya, ma w 5 dniach zdać rapport na pytanie, iaką ma ciało prawodawcze moc, nad wydanemi od dyrektoryatu rezolucyami? "Czas iuż, rzekł, z tey okazyi Dumoulard w radzie 500, aby wiedzieć iak długo ieszcze dyrektoryat, będzie pod pozorem rezolucyi ustawy wydawał.

DONIESIENIE.

U Szlachetnego Woyciecha Jakoba Ortnera Kupca mieszczanina Krakowskiego w Krakowie na ulicy Brackiey pod Nrem 243 od d. 1 Maia 1797 roku wody prawdziwey Luchaczowskiey, Salcerskiey w składzie będącey, flaszka 1 po graycarow 25 trzymaiącey połtrzeci kwarty; każdego czasu czyli poiedyńczo czyli tuzinami dostać będzie można.

Gdy ze strony tuteyszego Południowo Pruskiego rządu, został sukcessyyny likwitacyyny proces względem pozostałości po zmarłym w miesiącu lipcu roku 1791. w klasztorze Lubiszewskim, w cyrkule Kostańskim, bez testamentu, Urodzonym X. Jozefie Damianie Sadowskim, tytularuym opacie reguły S. Benedykta w Orłowie, dawniey bywszym przeorze, leżącego w Krakowskim klasztoru Tynieckiego, otwarty; wzywaią się zatym publicznie, iego nieznaiomi sukcessorowie i wierzyciele, a szczególniey zaś niewiadomo gdzie się znayduiące dzieci od brata zmarłego, to iest 5 pozostałych dzieci równie po zmarłym urodzonym Władysławie Sadowskim, iako to: 1. Wincenty, 2. Jakób, 3. Jan, 4. Stanisław Stadoscy, którzy w woysku niegdyś Polskim służyli, 5. Anna Sadowska, która na Ukrainę za Haskowskiego, niegdyś porucznika Polskiego w zameście poszła; tudzież maiąca się w Krakowie w Klasztorze znaydować Magdalena Sadowska, córka Kazimierza Sadowskiego, lub ieżeli umarła iey sukcessorowie, iako też klasztor Tyniecki, aby się za ninieyszym, na wyznaczony od konsyliarza rządowego Heriny termin, na dzień 6. lipca roku 1797. w tuteyszym rządzie, przed południem o godzinie 10, z dowodami okazuiącemi prawo do pozostałości po wzmiankowanym wyżey Opacie Sadowskim, albo osobiście, albo przez umocowanych do tego, i opatrzonych informacyami, stawili, bo inaczey ieżeli się niestawia, proces będzie podług przepisow ukończony, i cała pozostałość Urodzonemu Jozefowi Sadowskiemu w Niegowniczkach pod Olkuszem, w Krakowskim, ktory się iuż iako syn od brata zmarłego wywiodł, i temu który się ieszcze iako prawy sukcessor wylegitimuie, wydana będzie, a wszystkich innych do sukcessyi roszczących sobie pretensye z ich dowodami do posiadaczow na potym, całey sukcessyi podług prawa kraiowego odeśle się. Z resztą dla o podal mieszkaiących sukcessorow i wierzycieli, którzy odległości mieysca lub dla innych okoliczności prawnych, niemogli by się tu na wyznaczony termin osobiście stawić i tu niemieli żadnych znaiomości, proponuie im się kommissarzy sprawiedliwości Wolfa, Markowskiego, Gebharda, i Guderyana, żeby sobie iednego z pomiędzy nich obrali, i tego dostateczną informacyą i pełnomocnictwem dla popierania ich prawey sprawy opatrzyli. Wydane w Poznaniu dnia 26. Września 1796.